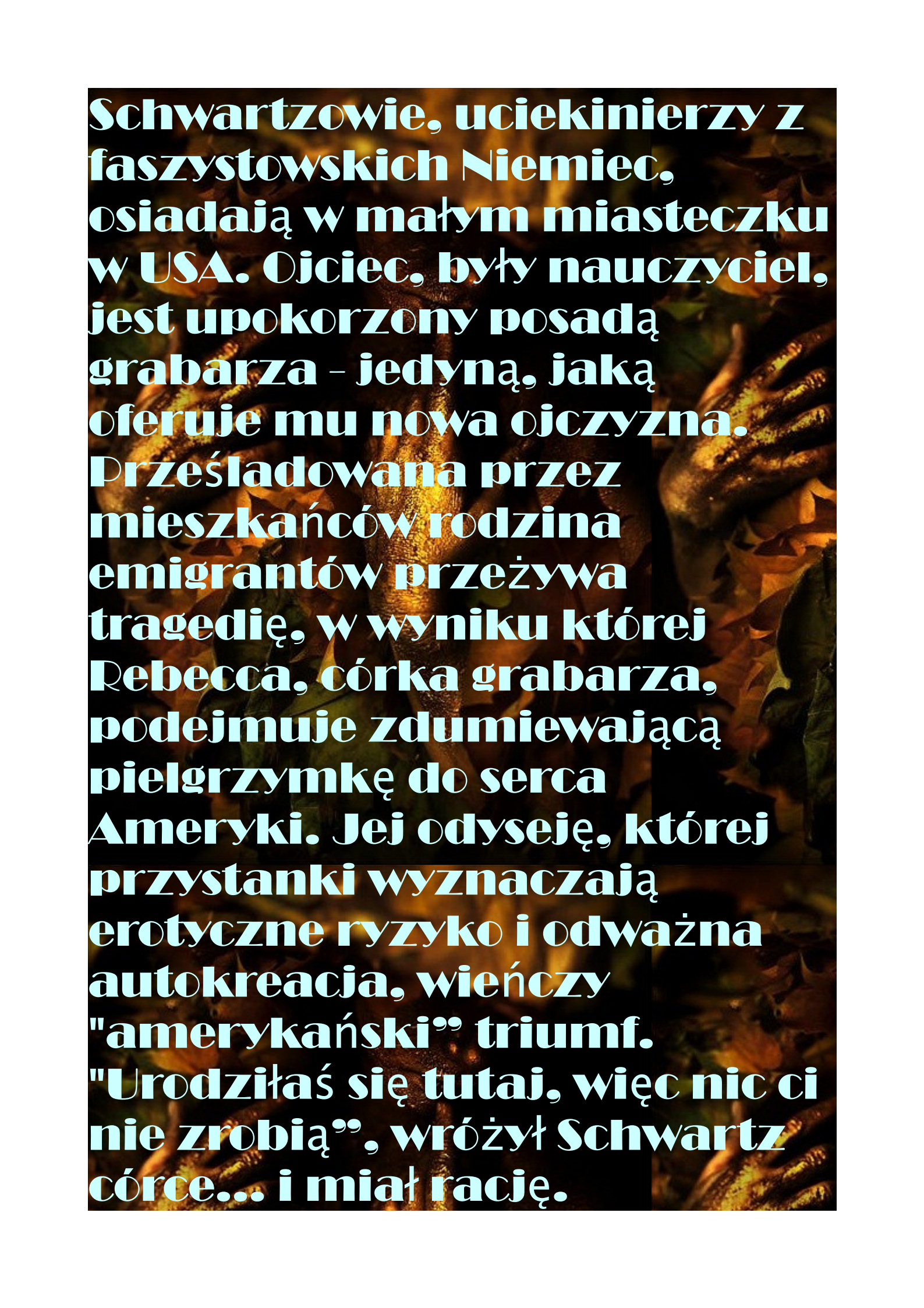




Schwartzowie, uciekinierzy z faszystowskich Niemiec, osiadają w małym miasteczku w USA. Ojciec, były nauczyciel, jest upokorzony posadą grabarza – jedyną, jaką oferuje mu nowa ojczyzna. Prześladowana przez mieszkańców rodzina emigrantów przeżywa tragedię, w wyniku której Rebecca, córka grabarza, podejmuje zdumiewającą pielgrzymkę do serca Ameryki. Jej odyseję, której przystanki wyznaczają erotyczne ryzyko i odważna autokreacja, wieńczy "amerykański" triumf. "Urodziłaś się tutaj, więc nic ci nie zrobią", wróżył Schwartz córce... i miał rację.